

Sygnatura akt I C 1212/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 20-02-2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Paweł Kwiatkowski

Protokolant:Katarzyna Mulak

po rozpoznaniu w dniu 20-02-2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko J. B., (...) S.A. Oddział we W.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej (...) S.A. Oddział we W. kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

I C 1212/13

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 2 września 2013 r. powód A. K. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanych solidarnie J. B. i (...) SA kwoty 10000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty

W uzasadnieniu powyższego żądania powód podał, że w dniu 28 stycznia 2013 r. pośliznął się na oblodzonym chodniku przy ul. (...) we W. i upadł, wskutek czego doznał stłuczenia nadgarstka. W wyniku doznanego urazu przebywał następnie zwolnieniu lekarskim do 18 lutego 2013 r. i korzystał w tym okresie ze specjalistycznej ortozy przedramienia i lewej ręki.

Za utrzymanie właściwego stanu chodnika odpowiadała S. M.(...) która poinformowała powoda, że podpisała umowę o kompleksowe utrzymanie czystości w budynku przy ul. (...)z pozwaną J. B., a do obowiązków pozwanej należała także dbałość o stan chodnika. Pozwana posiadała przy tym ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego (...) SA.

Zdaniem powoda doznane przez niego obrażenia, ich stopień oraz charakter, a także wizyty u lekarzy oraz konieczna rehabilitacja ograniczyły możliwość swobodnego używania lewej dłoni, co w przypadku osoby leworęcznej utrudnia samodzielnej egzystencji. Powód pracuje jako nauczyciel zawodu mechanik monter maszyn i urządzeń, a w związku z wypadkiem ma kłopoty z utrzymaniem narzędzi w reku. Ponadto zdarzenie miało miejsce bezpośrednio przed feriami zimowymi, co spowodowało, że musiał on zrezygnować z planów urlopowych. Uzasadniało to przyznanie zadośćuczynienie w kwocie wskazanej w pozwie.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) SA wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, że J. B. nie można przypisać winy za powstanie szkody u powoda. Dodatkowo wskazała, że umowa pomiędzy pozwanymi ograniczała odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z uwagi na przyjęcie franszyzy redukcyjnej w wysokości 5 %, nie mniej jednak, niż 1000 zł.

Z ostrożności procesowej pozwany zakład ubezpieczeń zakwestionował wysokość żądanego zadośćuczynienia, wskazując, że jest ona nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa.

Pozwana J. B. wniosła o oddalenie powództwa, zaprzeczając, ażeby dopuściła się zaniedbania w zakresie świadczonych usług. W dniu zdarzenia o 6.00 usunęła zalegającą warstwę śniegu, posypując chodnik znaczną ilością soli drogowej. Powód najprawdopodobniej potknął się na nierównej nawierzchni, a także nie zachował należytej ostrożności mimo wiedzy o występującej odwilży.

Ponadto zarzuciła, że żądane zadośćuczynienie było rażąco wygórowane, albowiem powód doznał jedynie stłuczenia ręki i tylko jeden raz konsultował się u ortopedy. Świadczy to o braku potrzeby dalszego leczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Chodnik przy ul. (...)leży przy nieruchomości pozostającej w zarządzie S. M.(...) we W..

(bezsporne)

S. M.(...)zawarła w dniu 30 listopada 2007 r. z J. B.umowę o kompleksowe utrzymanie czystości w budynku przy ul. (...) wraz z otoczeniem zewnętrznym.

(bezsporne)

Pozwana J. B. zobowiązana była na podstawie w/w umowy m.in. do odśnieżania chodników w czasie nie dłuższym, niż dwie godziny od pierwszych opadów, posypywania piaskiem chodników oraz zwalczania gołoledzi w czasie nie dłuższym, niż dwie godziny od czasu pojawienia się gołoledzi.

(dowód: załącznik do umowy z 30.11.2007 r. w aktach szkody (k. 20 tych akt) w załączeniu do akt głównych)

J. B. posiadała ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u (...) SA z franszyzą redukcyjną w wysokości 5 %, ale nie mniej niż 1000 zł.

(dowód: polisa (...) nr (...) w aktach szkody (k. 21 tych akt) w załączeniu do akt głównych)

W dniu 28 stycznia 2013 r. powód A. K. przechodził chodnikiem ul. (...), przy budynku nr (...) pośliznął się na chodniku i upadł. Temperatura powietrza wynosiła wówczas ok. 0° C, na chodniku gromadziła się zamarzająca woda, spływająca z dachu budynku.

(dowód: zapis monitoringu budynku – k. 109, przesłuchanie powoda – rozprawa w dniu 20 lutego 2014 r.)

J. B. sprzątała nieruchomość w godzinach rannych (od 6.00), chodnik posypała solą drogową.

(dowód: przesłuchanie pozwanej – rozprawa w dniu 20 lutego 2014 r.)

W wyniku wypadku powód doznał stłuczenia nadgarstka bez złamania, przebywał na zwolnieniu lekarskim do 18 lutego 2013 r., przez trzy tygodnie używał ortezy na rękę i przedramię lewe

(dowód: karta informacyjna – k. 11-12, zaświadczenie lekarskie o niezdolności do pracy – k. 13, informacja dla lekarza kierującego – k. 17)

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto wyrządza innemu szkodę ze swej winy, jest obowiązany do jej naprawienia. Stosownie do art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub uszczerbku na zdrowiu sąd może przyznać stosowną sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W rozpoznawanej sprawie materiał dowodowy pozwolił ustalić, że powód faktycznie poślizgnął się na chodniku przy ul. (...). Świadczy o tym w szczególności zapis monitoringu otoczenia budynku. Zarejestrowano na nim moment upadku powoda. Ruch jego ciała przy upadku wskazuje ewidentnie na poślizgnięcie, a nie potknięcie. Konieczne było w tej sytuacji ustalenie, kto wobec powoda odpowiadał za stan chodnika

Kwestię usuwania lodu z nawierzchni ulic regulują przepisy ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 4 tej ustawy właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez m. in. uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości. Zgodnie natomiast z art. 2 ust. 3 tej ustawy jeżeli nieruchomość jest zabudowana budynkami wielolokalowymi, w których ustanowiono odrębną własność lokali, obowiązki właściciela nieruchomości obciążają osoby sprawujące zarząd nieruchomością wspólną, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz. U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 oraz z 2004 r. Nr 141, poz. 1492). Dodatkowo podkreślić należy, że wprowadzenie ustawą szczególnych obowiązków ciężących na zarządcach i właścicielach nieruchomości nie pozwala im scedować na inne podmioty wraz z ewentualną odpowiedzialnością za zaniechanie wykonania tych obowiązków (por. uzasadnienie wyroku SN z 26 września 2003 r. IV CK 8/02, OSNC z 2004 r. nr 11 poz. 180).

Pozwana J. B. nie była ani właścicielem nieruchomości, przy której położony był chodnik, na którym powódka doznała złamania, ani zarządcą tej nieruchomości. Jej obowiązek dotyczący sprzątnięcia chodnika miał wyłącznie charakter obligacyjny, istniał zatem jedynie w stosunku do zleceniodawcy z umowy. Należy w szczególności podkreślić, że samodzielnej podstawy odpowiedzialności pozwanej nie stanowił także przepis art. 429 kc, który wyłącza odpowiedzialność powierzającego wykonanie czynności za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu tej czynności (a więc przy określonym działaniu) trudniącego się zawodowo wykonywaniem takich czynności. Odpowiedzialność sprawcy wynika bowiem z art. 415 kc, a więc trzeba mu przypisać naruszenie obowiązku ciężącego na nim erga omnes, a nie jedynie wobec zleceniodawcy.

W pewnym uproszczeniu można to wyjaśnić w ten sposób, że sprawca szkody ponosi odpowiedzialność jedynie za określone zachowanie (działanie) naruszające ogólne normy postępowania, a nie brak takiego działania, które wynika jedynie z obowiązku umownego. Np. gdyby pozwana przy sprzątnięciu chodnika potrafiła powoda, pozostawiła na chodniku sprzęt sprzątający, o który powód by się potknął, uszkodziła nawierzchnię chodnika, ewentualnie wylała wodę, która następnie by zamarzała, odpowiadałaby za szkodę powstałą z tego tytułu. Nie odpowiada natomiast wobec osób trzecich, za to, że nie wykonywała umowy o sprzątnięcie i np. zaniechała usuwania lodu w danym dniu. W skrajnym wypadku można sobie wyobrazić, że zleceniobiorca w ogóle nie wykonuje umowy o sprzątnięcie. Jedynym, któremu przysługuje roszczenie z tego tytułu jest wówczas zleceniodawca. Osoby trzecie nie mają z tego tytułu żadnych roszczeń.

Wobec powyższego Sąd stwierdził, że pozwana J. B. nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej wobec powoda za szkodę spowodowaną stanem chodnika. W konsekwencji odpowiedzialności tej nie ponosi także pozwany zakład ubezpieczeń, który udzielił jej ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Mając to na uwadze, powództwo oddalono, jak w pkt I wyroku.

Dodatkowo Sąd pragnie zauważyć, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyznanie zadośćuczynienia w kwocie żądanej pozwem. Powód wykazał jedynie, że doznał stłuczenia nadgarstka, co skutkowało trzytygodniowym zwolnieniem lekarskim i koniecznością używania przez trzy tygodnie ortezy. Nie wykazał natomiast, że uszczerbek na zdrowiu utrzymywał się po upływie trzech tygodni od wypadku, a w szczególności, że utrzymują problemy z korzystaniem z ręki. Najpóźniejszy ze złożonych dokumentów lekarskich został sporządzony 30 stycznia 2013 r., co nie pozwala na przyjęcie, że po upływie zwolnienia lekarskiego jakkolwiek dolegliwość się utrzymywała.

Same zeznania powoda, w sposób oczywisty zainteresowanego uwypukleniem dolegliwości, kwestii tej nie mogły przesądzać. Wobec tego charakter uszczerbku i okres trwania rekonwalescencji nie pozwałały na zasądzenie zadośćuczynienia wyższego, niż 2000 zł.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc, zasądzając na rzecz pozwanego (...) SA zwrot kosztów zastępstwa prawnego.